



Spacer na zdrowie

Pies, w przeciwieństwie do innych zwierząt utrzymywanych przez człowieka w mieszkaniu, potrzebuje wyprowadzania na spacer. Niektóre rasy psów wręcz muszą mieć zapewniony intensywny ruch, gdyż nawet genetycznie są do tego predysponowane. Decydując się na psa należy od razu ustalić, kto z

domowników ma być odpowiedzialny za tę czynność. Najlepiej, gdyby wszyscy domownicy brali udział w wyprowadzaniu psa na spacer

A po co psu spacer? Jest on niezmiernie ważny, i to zarówno dla dobrostanu psa, jak i samopoczucia jego właścicieli. Zwłaszcza młody pies, chodząc na spacer uczy się załatwiania potrzeb fizjologicznych poza swoim miejscem spania i jedzenia (czyli naszym mieszkaniem...). Poza tym szczenięta i psy młode, które mają za mało wybiegania, często z nadmiaru energii i nudy, niszczą w domu różne przedmioty, zwłaszcza w sytuacji, gdy nikt się nimi nie zajmuje, a więc gdy domownicy są w pracy czy szkole. To poważny problem, z którym dość często właściciele zgłaszają się do lekarzy weterynarii lub trenerów. Innym następstwem małej ilości ruchu jest chęć uciekania i „szwendania” się.

W mieście trudniej

Dużym problemem w miastach jest ograniczona możliwość swobodnego biegania psów. Zbyt mała ilość miejsca do realizacji takich potrzeb powinna przyszłym właścicielom psów dać do myślenia i sprowokować zastanowienie nad doбором odpowiedniej do swoich możliwości rasy. Utrzymywanie np. psów husky w małych mieszkaniach, bez zapewnienia nie tylko spacerów, ale koniecznego u tej rasy codziennego kilkugodzinnego, intensywnego ruchu, będzie właśnie przyczyną ucieczek tych psów.

Ogród nie wystarczy

W zależności od rasy, temperamentu, a więc i wieku, pies powinien być wyprowadzany co najmniej trzy razy na dzień. Ważnym jest, aby ten spacer nie był tylko załatwieniem potrzeb fizjologicznych, ale rzeczywistym spacerem, który trwa kilkadziesiąt minut. Większe rasy psów powinny mieć co najmniej cztery godziny intensywnego ruchu na dobę. Ile psów ma zapewniony taki komfort? I nieprawdą jest, że pies posiadający „własny” ogród nie musi wychodzić na spacer. Takie psy są zmuszane do „brudzenia” we własnym środowisku oraz rozwijają się w nich dominacja terytorialna, która z czasem może doprowadzić (i doprowadza) do agresji nawet w stosunku do swoich właścicieli. Poza tym psy „ogrodowe”, przebywające cały czas na trawniku, mają problemy ze ścieraniem pazurów (z wiekiem należy coraz częściej skraćć im pazury).

W każdą pogodę

No i jeden z największych problemów – spacer a pogoda. Oczywiście, że małe pieski, takie typowe „przytulanki” wręcz unikają wychodzenia podczas zimnej, mokrej i wietrznej pogody. Ale to nie znaczy, że należy u takich piesków całkowicie zrezygnować ze spacerów. To trochę jak z dziećmi. Odpowiednia ilość ruchu, nawet

podczas brzydkiej pogody, hartuje i uodparnia na wpływ środowiska. Właśnie w okresie wiosennym i jesiennym najczęściej występują choroby z przeziębienia u mało odpornych osobników, a ruch i spacer mają tu duże znaczenie.

To raczej my, ludzie nie mamy ochoty na spacer gdy jest zimno, mokro lub gdy jesteśmy zmęczeni. Wystarczy zaobserwować reakcje naszych ulubieńców, jak potrafią spontanicznie się zachowywać, gdy usłyszą, że bierzemy smycz do ręki, lub wypowiadamy czarodziejskie słowo: „spacerek”. Dla takich momentów warto poświęcać czas i spędzać go na spacerze ze swym przyjacielem.

Nigdy na zakupy!

Jednak czasami zdarzają się ludzie bez wyobraźni, którzy zamiast chodzić wołać pojechać na zakupy i przy okazji zabrać na taką „przejażdżkę” swojego psa. Tak „uszcześliwiony” pies zdarza się, że siedzi w zamkniętym aucie na parkingu jakiegoś marketu. W upalną, letnią pogodę takie „autospacery” mogą zakończyć się tragicznie. Pies mający małą możliwość oddawania ciepła, bardzo szybko się przegrzewa i przebywanie w zamkniętym samochodzie po prostu zagraża jego życiu.

Pamiętajmy więc, że dla psa spacer to zdrowie, wychowanie i dowód przyjaźni. Spacer to jeden z podstawowych obowiązków człowieka wobec swojego czworonożnego przyjaciela. Kto decyduje się na posiadanie psa, powinien także pamiętać, że bez względu na porę roku, bez względu na pogodę ten obowiązek zawsze należy spełniać.

ANDRZEJ ALWEIL

